

s. Anna Emmanuela Klich OSU

## **Kobieta konsekrowana w Kościele**

Pomimo różnych przemian dokonujących się w polskiej sytuacji społeczno-politycznej zauważa się w naszej ojczyźnie stałe zaufanie i szacunek dla sióstr zakonnych. Jednak dosyć rzadko podejmuje się temat sióstr w ramach sesji o charakterze naukowym. Tym bardziej znaczący jest fakt zaproszenia zakonnicy do udziału w sesji ekumenicznej na temat „Kobieta w Kościele”, by podzieliła się świadectwem życia konsekrowanego.

W niniejszym przedłożeniu tożsamość osoby konsekrowanej oraz służba życiu i człowiekowi podejmowana przez siostry zostaną zarysowane na przykładzie czterech charyzmatów zgromadzeń żeńskich.

### **Tożsamość kobiety konsekrowanej**

Pierwszą cechą charakterystyczną dla kobiety jest jej skierowanie się nie tyle ku rzeczom, ile ku osobie. W Liście apostoelskim *Mulieris dignitatem* Jan Paweł II stwierdził, że „kobieta jest bardziej od mężczyzny zwrócona do konkretnego człowieka” (MD 18)<sup>1</sup>. Dalej podkreślił, że „analiza naukowa w całej pełni potwierdza

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II, list apost. *Mulieris dignitatem* (dalej: MD).

fakt, że sama konstrukcja cielesna kobiety oraz jej organizm zawierają w sobie naturalną dyspozycję do macierzyństwa [...]. Odpowiada to psychofizycznej strukturze kobiety. Macierzyństwo związane jest z osobową strukturą kobiecości oraz z osobowym wymiarem daru” (MD 18). Całe ciało kobiety, psychika i duch istnieją ku macierzyństwu.

Realizacja powołania kobiety dokonuje się przez miłość, przez jej przyjmowanie i dawanie. Należy więc uznać, że kobieta spełnia się przez troskę o rodzinę, dziecko, życie. Piękno i wrażliwość wewnętrzna dana jest kobiecie dla tej właśnie troski, dla przekazywania życia fizycznego, a jeszcze bardziej dla rozwijania tego, co w człowieku najgłębsze, duchowe.

Kościół w swym nauczaniu wskazuje na to, że macierzyństwo realizuje się najpełniej w sferze duchowej. „Macierzyństwo w sensie biologicznym ujawnia pozorną bierność kobiety. Proces kształtowania się nowego życia «dzieje się w kobiecie», w jej organizmie, niejako bez jej współpracy. Macierzyństwo w sensie osobowo-duchowym oznacza bardzo doniosłą twórczość kobiety, od której w zasadniczej mierze zależy samo człowieczeństwo nowego człowieka” (MD 18). Kobieta poprzez bezinteresowny dar z siebie obdarza dziecko miłością, a przez to uczy je i niejako wprowadza na drogę realizacji człowieczeństwa. Ten wymiar duchowego macierzyństwa jest nie mniej ważny od macierzyństwa biologicznego i naturalnego przekazania życia.

Kościół naucza, że kobieca osobowość spełnia się zarówno w macierzyństwie, jak i dziewictwie. Jan Paweł II ukazał tę prawdę na przykładzie Maryi, która w zwiastowaniu otrzymała odpowiedź, iż jej macierzyństwo nie będzie następstwem małżeńskiego „poznania”, iż dziewictwo i macierzyństwo współistnieją w Niej: nie wykluczają się ani nie ograniczają.

Rzeczywistość wybrania i powołania przez Boga oznacza dla osoby najpierw zaproszenie do szczególnej więzi z Tym, który pierwszy umiłował (por. 1 J 4, 19). Poprzez konsekrację zakonną osoba powołana i wybrana przyjmuje całą swoją osobą odkupień-

czą miłość Boga, zawiera z Nim przymierze miłości oblubieńczej oraz zostaje „poświęcona Bogu w Jezusie Chrystusie na wyłączną własność” (RD 7)<sup>2</sup>. Osobowa więź z Tym, który z miłości dał siebie w ofierze (por. J 17, 19), prowadzi do oddania się Bogu z miłości.

### Dlaczego dziewictwo?

Sam Jezus podejmuje taką drogę i wskazuje też na wartość bezżenstwa dla królestwa (Mt 19, 12). Ta rada ewangeliczna adresowana jest do ludzkiego serca i posiada rys oblubieńczy. Chodzi tu o dziewictwo jako wyraz oblubieńczej miłości do Chrystusa.

Wrodzona dyspozycja oblubieńcza osobowości kobiecej znajduje odpowiedź w dziewictwie [...]. Kobieta powołana «od początku» do tego, aby być miłowaną i by miłować, znajduje w powołaniu do dziewictwa nade wszystko Chrystusa jako Odkupiciela, który «do końca umiłował» przez całkowity dar z siebie – i na ten dar osoba konsekrowana odpowiada «bezinteresownym darem» z całego swojego życia (MD 20).

Ewangeliczna rada czystości jest wskazaniem na tę szczególną możliwość, jaką miłość oblubieńcza samego Chrystusa stanowi dla ludzkiego serca. „Beżżenność dla królestwa niebieskiego” nie jest jedynie rezygnacją z małżeństwa i życia rodzinnego, ale przede wszystkim wyborem Chrystusa jako wyłącznego Oblubieńcy. Wybór ten pozwala:

1. troszczyć się o sprawy Pana,
2. przybliżać eschatologiczne królestwo Boga do życia wszystkich ludzi.

„Troska o sprawy Pana” według wyjaśnienia św. Pawła, jakie podaje w Pierwszym Liście do Koryntian, to troska o to, by przez święte życie podobać się Bogu (1 Kor 7, 34). Troska o sprawy Pana oznacza zaangażowanie się tylko i wyłącznie w to, co należy do Pana, tzn. że osoba nie ma innych, prywatnych, spraw.

---

<sup>2</sup> Jan Paweł II, adhort. apost. *Redemptionis donum* (dalej: RD).

Życie konsekrowane znajduje się w samym sercu Kościoła jako element o decydującym znaczeniu dla jego misji, ponieważ wyraża głęboką istotę powołania chrześcijańskiego oraz dążenie całego Kościoła-Oblubienicy do zjednoczenia z jedynym Oblubieńcem<sup>3</sup>.

„Beżzenność dla królestwa niebieskiego” ma też charakter profetyczny, w tym sensie, że pośród przemijającego świata ukazuje życie w zjednoczeniu z Bogiem, jakie w pełni jest udziałem wszystkich zbawionych, życie w miłości, która zawiera w sobie i przenika bez reszty wszelkie miłości serca ludzkiego (RD 11). Ukazuje celowość życia ludzkiego, które zmierza do tego, by odnaleźć na wieki pełnię szczęścia w Bogu.

### **Bogactwo charyzmatów w Kościele**

Osoby konsekrowane swą miłość do Chrystusa i do Kościoła wyrażają na wiele różnych sposobów poprzez apostołstwo. Jest ono zrodzone ze szczególnego daru, jaki otrzymali założyciele wspólnot od Boga, by stał się charyzmatem wspólnoty (por. RD 15). Ten dar odpowiada różnorodnym potrzebom Kościoła; w odniesieniu do wspólnot żeńskich bardzo często związany jest z tym darem, jaki nosi w sobie kobieta.

Charyzmaty dane kobietom – założycielkom wspólnot zakonnych warto ukazać na wybranych przykładach, w których wyraźnie widać ich służbę życiu, dziecku i rodzinie.

**Urszulanki Unii Rzymskiej są zakonem kontemplacyjno-czynnym**, wspólnotą życia konsekrowanego istniejącą od XVI wieku, a dziś obecną na wszystkich kontynentach. Charakterystycznym rysem charyzmatu urszulańskiego jest głębokie przekonanie o tym, że siostry „zostały wybrane na prawdziwe i nieskalane oblubienice Syna Bożego”<sup>4</sup>. Św. Aniela Merici wyjaśnia i uzasadnia godność

---

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Orędzie*, 6 stycznia 1997 r.

<sup>4</sup> Por. Św. A. Merici, *Pisma. Rady. Testament*, tłum., wstęp i oprac. U. Borkowska, Lublin 1992, s. 53.

powołania i tożsamość oblubieńczą. Misją, którą Kościół powierza urszulankom, jest „misja wychowawcza w różnorodnych formach, pojęta jako ewangelizacja”<sup>5</sup>. Siostry realizują ją przez prowadzenie szkół na różnych poziomach, przedszkoli, internatów i burs dla studentek. Przykładowo, w Polsce siostry obejmują posługą edukacyjno-wychowawczą ponad 7 tysięcy dzieci i młodzieży<sup>6</sup>. Warto wskazać na dwa rysy charakterystyczne posługi sióstr urszulanek: po pierwsze – zgodnie z charyzmatem Założycielki, motywacją wszelkiej działalności jest miłość Boga i gorliwość w trosce o zbawienie tych, którym siostry służą jako nauczycielki, wychowawczynie, katechetki; po drugie – postawa matki wyrażająca się w głębokim szacunku dla każdego ucznia i noszenie w sercu wszystkiego, co go dotyczy. Św. Aniela Merici zachęca swoje siostry:

Proszę, abyście poważały wasze córki i miały je wyryte w myśli i sercu, każdą z osobna, nie tylko ich imiona, ale także ich sytuację, charakter i wszystko, co ich dotyczy. Nie będzie to trudne, jeśli obejmiecie je żywą miłością. Albowiem widzimy, że matki rodzone, jeśliby nawet miały tysiąc synów i córek, każde dziecko z osobna nosiłyby w swoim sercu, bo tak działa prawdziwa miłość. Owszem, wydaje się nawet, że im więcej ma się dzieci, tym bardziej rośnie troska o każde z nich. O ileż bardziej matki duchowe mogą i powinny tak postępować, bo miłość duchowa jest bez porównania silniejsza od miłości naturalnej. Jeżeli zatem będziecie kochać wasze córki żywą i głęboką miłością, niepodobna, byście nie nosiły w pamięci i sercu obrazu każdej z nich<sup>7</sup>.

**Felicjanki są franciszkańskim kontemplacyjno-czynnym** zgromadzeniem zakonnym, które zostało założone w Warszawie

---

<sup>5</sup> *Konstytucje Unii Rzymskiej Zakonu św. Urszuli*, Rzym 1984, pkt 5.

<sup>6</sup> *Katalog. Unia Rzymska Zakonu św. Urszuli. Prowincja Polska. Do użytku wewnętrznego*, Warszawa 2007/2008, s. 105–110.

<sup>7</sup> Por. Św. A. Merici, *Pisma. Rady. Testament*, dz. cyt., s. 127.

w 1855 roku przez bł. Marię Angelę Truszkowską, pod duchowym kierownictwem bł. Honorata Koźmińskiego<sup>8</sup>.

Błogosławiona Angela Truszkowska swe życiowe powołanie określa jako pragnienie czynienia dobrze opuszczonym dzieciom, chorym i osobom w podeszłym wieku, aby ulżyć ich ciężkiej doli i przybliżyć ich do Boga. Matka Angela pisze: „gdzie miłość Boża przebywa, tam i miłość bliźniego musi się zmieścić, bo jedna z drugiej wypływa, jedna od drugiej jest nieodłączna, obydwie jednym przykazaniem objęte”<sup>9</sup>.

Bł. Matka Angela wielką troskliwością otaczała sieroty i starców. Przy jej boku czuli się bezpieczni. Ona dawała im nie tylko kromkę chleba i dach nad głową – dawała im też serce. Tej służbie poświęciła całe swoje życie. Była tam, gdzie wołano o pomoc nie tylko materialną, ale i duchową.

Założycielka Zgromadzenia, bł. Maria Angela Truszkowska, została wyniesiona do chwały ołtarzy przez Ojca Świętego Jana Pawła II (1993 r.). Podczas uroczystości beatyfikacji Jan Paweł II powiedział o bł. Angeli: „Ona zawsze rozumiała miłość jako darmo wy dar z siebie. Miłować oznacza dawać. Dawać wszystko, czego domaga się miłość. Dawać natychmiast, bez żalu, z radością, pragnąc, żeby chciano od nas jeszcze więcej. Są to jej własne słowa, w których streściła cały program swego życia”<sup>10</sup>.

Obecnie Zgromadzenie Sióstr Felicjanek liczy około dwa tysiące sióstr w ponad 250 placówkach w 12 prowincjach<sup>11</sup>. Od początku istnienia Zgromadzenia felicjanki prowadziły różnorodną

---

<sup>8</sup> Tekst opracowany przez siostry felicjanki.

<sup>9</sup> M. A. Truszkowska, *Wybór pism. Listy do sióstr*, t. I, Rzym 1977, s. 84.

<sup>10</sup> [www.franciszkanie.pl/news.php?id=3928](http://www.franciszkanie.pl/news.php?id=3928) (12 XI 2008).

<sup>11</sup> Trzy prowincje znajdują się w Polsce (Kraków, Przemyśl, Warszawa), siedem w Stanach Zjednoczonych oraz po jednej w Kanadzie i Brazylii. Ponadto felicjanki pracują w krajach Europy: we Francji, Anglii, na Ukrainie, w Estonii i Rosji; w Afryce: w Kenii; w Ameryce Północnej: w North West Territories wśród Eskimosów i w Meksyku.

działalność apostołską, zwłaszcza wśród najuboższych (katolickie szkoły ludowe, ochronki dla małych dzieci, sierocińce, szwalnie szkoleniowe, internaty, opieka nad chorymi w domach, katechumenat, rekolekcje dla świeckich, tercjarstwo franciszkańskie, bractwa kościelne, prace przykościelne).

Praca sióstr felicjanek prowincji krakowskiej kształtuje się następująco<sup>12</sup>:

- a. katechizacja dzieci i młodzieży – dzieci przedszkolne (1070), szkoły podstawowe (4960), szkoły średnie i gimnazja (1500);
- b. przedszkola – w 9 placówkach opieką objętych jest 445 dzieci;
- c. internaty i bursy – mieszka w nich 130 dzieci i młodzieży;
- d. specjalny ośrodek szkolno-wychowawczy z internatem dla dzieci z afazją (jedyne tego typu w Polsce), prowadzony od 1956; pod opieką felicjanek jest 60 dzieci z zaburzeniami mowy w wieku 4–11 lat;
- e. zakład opiekuńczo-leczniczy dla kobiet (od 1866 roku) z 72 miejscami dla osób przewlekle chorych, które siostry obejmują opieką pielęgnacyjno-leczniczo-rehabilitacyjną, oraz rodzinny dom opiekuńczy w Tyńcu. W sumie stałą opieką otoczonych jest 180 starszych osób.
- f. Kuchnia im. s. Samuela działa w Krakowie od 1872 roku. Średnio z posiłków korzysta dziennie ok. 250 osób. W 2007 roku przygotowano i wydano 65 390 obiadów. Obecnie w większości korzystają z niej emeryci i ludzie biedni.

**Zgromadzenie Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim**, założone przez św. Brata Alberta Adama Chmielowskiego w 1891 r., służy życiu ludzkiemu zagrożonemu utratą człowieczej godności<sup>13</sup>. Nędza, opuszczenie, krzywda, brak miłości, brak ukształtowanego w rodzinie poczucia wartości i sensu życia, uzależnienia, bezdomność, samotność, bezradność i słabość to różne przejawy ubóstwa, które w różnych formach zawsze jest obecne w świecie. Siostry Al-

---

<sup>12</sup> Dane pochodzą z 2008 roku.

<sup>13</sup> Tekst opracowany przez siostry albertynki.

bertynki nie rozwiązują jednak („po męsku”) problemu ubóstwa, lecz starają się („po kobiecemu, po siostrzanemu, po matczynemu”) służyć człowiekowi naznaczonemu niechcianym ubóstwem, które uwłacza jego godności. W takim człowieku odnajdują zarazem znieważony obraz i podobieństwo swego Oblubieńca, Chrystusa, który powiedział, że wspomagając Jego braci najmniejszych, Jemu samemu okazuje się miłość (por. Mt 25, 40). *Konstytucje* Zgromadzenia mówią, że siostry „mają służyć najbiedniejszym i najniešťszeliwym bliźnim, w których rozpoznają wizerunek Cierpiącego Chrystusa”<sup>14</sup>.

Charyzmat św. Brata Alberta, specyfika jego posługi, wyraża się w tym, że zamieszkał on z ubogimi jako jeden z nich: „stał się przekonującym świadkiem Bożej miłości właśnie dlatego, że stanął pośród najuboźszych jak brat pośród braci”<sup>15</sup>. Bycie siostrą ubogiego jest czymś z natury innym od bycia pracownikiem socjalnym. Bycie siostrą oznacza, że należy się do jednej rodziny, jest się jednego stanu, „jednego rodu”, „jednej krwi”. Tą wspólną krwią jest Boże dziecięstwo. Nie ma więc stosunku nadrzędności ani władzy. Jest natomiast bardzo szczególne miejsce na dzielenie własnego życia, podobnie jak w domu rodzinnym czyni to kobieta, matka, która jest sercem domowego ogniska. Jan Paweł II, beatyfikując s. Bernardynę Jabłońską, współzałożycielkę Zgromadzenia, i m. Marię Karłowską, założycielkę sióstr pasterek, podkreślił ten właśnie aspekt kobiecego geniuszu, realizowanego w ustanowionym przez Kościół stanie życia konsekrowanego: „Bernardyna Maria Jabłońska [...] chciała uczynić zadość każdej ludzkiej prośbie, otrzeć każdą łzę, pocieszyć choćby słowem każdą cierpiącą duszę. Chciała być dobrą zawsze dla wszystkich, a najlepszą dla najbardziej pokrzywdzonych. «Ból bliźnich moich jest moim bólem»<sup>16</sup> – mawiała. [...] Nowe błogosławione ujawniły w pełni godność kobiety i wielkość jej powołania.

---

<sup>14</sup> Por. *Konstytucje Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim*, Kraków 2004, n. 2.

<sup>15</sup> Tamże, n. 7.

<sup>16</sup> Por. Wybór pism Siostry Bernardyny – Marii Jabłońskiej, Kraków 1988, s. 29.



Objawiły ów «geniusz kobiety», który przejawia się w głębokiej wrażliwości na ludzkie cierpienie, w delikatności, otwarciu, gotowości do pomocy i w innych zaletach ducha właściwych kobiecemu sercu. [...] Jakże potrzeba tej kobiecej wrażliwości na sprawy Boże i ludzkie, aby nasze rodziny i całą społeczność wypełniało serdeczne ciepło, życzliwość, pokój i radość! Jakże potrzeba tego „geniuszu kobiety”, ażeby dzisiejszy świat docenił wartość ludzkiego życia, odpowiedzialności, wierności; aby zachował szacunek dla ludzkiej godności!”<sup>17</sup>.

Zgromadzenie **Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu** jest jednym z tych zgromadzeń, które powstawały na emigracji na przełomie XIX i XX wieku, w okresie szczególnej dynamiki rozwojowej nowych wspólnot zakonnych<sup>18</sup>. Założyła je w Rzymie, w 1875 roku, Polka, Franciszka Siedliska – Maria od Pana Jezusa Dobrego Pasterza. Dzięki wybitnej inteligencji i wrażliwości na obecność i potrzeby drugiego człowieka poznała i ogarnęła sercem niemal wszystkie zasadnicze problemy swojej epoki. Już w 1873 roku, w czasie pierwszej audiencji u papieża Piusa IX, młoda założycielka przedstawiła jasny, charyzmatyczny projekt nowego dzieła, „którego głównym zadaniem ma być ofiarowanie modlitw, pracy, cierpienia i całej swojej istoty za Ojca Świętego i Kościół katolicki, starając się naśladować w całym swym zachowaniu życie ukryte i wszystkie cnoty Najświętszej Rodziny z Nazaretu”<sup>19</sup>. W Pierwszych Konstytucjach z 1887 roku mocno podkreśliła, że „jednym z najważniejszych obowiązków powołania” nazaretanki jest troska o rodziny<sup>20</sup>. Założycielka była przekonana, że wspólnoty sióstr, żyjąc duchem Rodziny z Nazaretu, pomogą małżeństwom i rodzinom otwierać się na Chrystusa i siebie nawzajem.

---

<sup>17</sup> Homilia Ojca Świętego Jana Pawła II podczas Mszy św. beatyfikacyjnej w Zakopanem 6 VI 1997.

<sup>18</sup> Tekst opracowany przez siostry nazaretanki.

<sup>19</sup> AGCSFN, F. Siedliska, *Prośba skierowana do Papieża Piusa IX*, Rzym 1 X 1873.

<sup>20</sup> Por. *Pierwsze Konstytucje 1887*, rozdz. XII, par. 7.

W 1989 roku, w czasie audiencji pobeatyfikacyjnej Franciszki Siedliskiej, Jan Paweł II powiedział do zgromadzonych: „Kościół wdzięczny jest nowej Błogosławionej przede wszystkim za to, że stała się apostołką rodziny, że w odrodzeniu rodziny i kształtowaniu duchowości małżeństwa widziała warunek odrodzenia narodu, całego życia religijnego, społecznego i moralnego”<sup>21</sup>.

Formami apostołatu podejmowanego dzisiaj przez nazaretanki w Polsce i na świecie są dzieła oświatowo-wychowawcze – przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja, licea i uniwersytet (Filadelfia, USA), szpitale, placówki opiekuńczo-lecznicze i domy opieki, katechizacja i duszpasterstwo młodzieży. Szczególne miejsce w apostołacie nazaretanek zajmuje podjęta w latach 70. ubiegłego stulecia na prośbę metropolity krakowskiego kardynała Karola Wojtyły, troska o samotne matki i ich dzieci. Ta nowatorska i kontrowersyjna jak na tamte czasy forma służby życiu jest dziś kontynuowana w pięciu placówkach na terenie Polski<sup>22</sup> i w krakowskim „Oknie życia” – inicjatywie kard. Stanisława Dziwisza.

Przy zgromadzeniu działa Stowarzyszenie Najświętszej Rodziny, które skupia całe rodziny oraz osoby żyjące samotnie. Tworzą oni

---

<sup>21</sup> Jan Paweł II, Audiencja pobeatyfikacyjna bł. Franciszki Siedliskiej, 24 IV 1989, [w:] *W blasku chwały. Beatyfikacje w 125-letniej historii Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu*, Rzym 2001, s. 34.

<sup>22</sup> Domy samotnej matki oraz matki i dziecka: kujawsko-pomorskie, nazaretanki, Dom Samotnej Matki (Caritas Diecezji Włocławskiej), ul. Widok 5, 87–720 Ciechocinek, tel. (54) 283 32 26, liczba miejsc 6; małopolskie, nazaretanki, Dom Samotnej Matki (Caritas Archidiecezji Krakowskiej), ul. Przybyszewskiego 39, 30–128 Kraków, tel. (12) 637 85 42, liczba miejsc 10; podlaskie, nazaretanki, Dom Matki i Dziecka Nazaret (Caritas Archidiecezji Białostockiej), ul. Kościuszki 2, 16–010 Wasilków, tel. (85) 719 45 00, liczba miejsc 12; śląskie, nazaretanki, Diecezjalny Dom Samotnej Matki i Dziecka, (Caritas Archidiecezji Częstochowskiej), ul. Częstochowska 15, 42–310 Żarki Miasto, (34) 314 81 76, liczba miejsc 10; warmińsko-mazurskie, nazaretanki, Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej, Dom dla Matek z Małoletnimi Dziećmi i Kobiet w Cięży (Diecezja Elbląska), e-mail: osrodekwsparcia@neostrada.pl, ul. Nowodworska 49, 82–300 Elbląg, tel. (55) 233 80 79, liczba miejsc 20.

poszerzoną rodzinę nazaretańską pragnącą pogłębiać swój osobisty kontakt z Bogiem i uczestniczyć w charyzmacie zgromadzenia poprzez szerzenie Królestwa Bożej Miłości w życiu codziennym.

Najdojrzalszym owocem charyzmatu służby Kościołowi i rodzinom jest męczeńska śmierć 11 nazaretanek z Nowogródka, które w czasie okupacji hitlerowskiej jednomyślnie, jako wspólnota, ofiarowały swoje życie **za ocalenie uwięzionych członków rodzin** i jedyne go kapłana w tym mieście. „Boże, jeśli potrzebna jest ofiara z życia, przyjmij ją od nas [...], a spraw, aby uwolnieni zostali ci, którzy mają rodziny”. Bóg ofiarę przyjął. Siostry zostały aresztowane i rozstrzelane 1 sierpnia 1943 roku, a uwięzieni powrócili do swoich domów. Beatyfikacja Męczennic z Nowogródka odbyła się 5 marca 2000 roku.

Na progu trzeciego tysiąclecia, po 125 latach istnienia Zgromadzenia, Jan Paweł II skierował do nazaretanek słowa, które potwierdzają aktualność charyzmatu i misji tego Instytutu: „Pomóżcie rodzinom przeciwstawić się «największej pokusie naszych czasów» – odrzucenia Boga – Miłości. Pomóżcie rodzinom otworzyć się na Chrystusa! [...] Niech dzięki waszej postudze rodziny odnajdują w Rodzinie z Nazaretu wzór swego życia i postępowania”<sup>23</sup>.

Reasumując, należy stwierdzić, że bogactwo charyzmatów zgromadzeń żeńskich w Kościele w niezwykle sposób odpowiada zamysłowi Jezusa, który do grona swych uczniów zapraszał kobiety, by słuchały Jego słowa i podejmowały służbę w duchu Ewangelii (por. Łk 10, 38–42). Jednocześnie wskazuje na geniusz serca kobiety, które spełnia się tylko poprzez Miłość. Zaprezentowane charyzmaty: urszulański, felicjański, albertyński i nazaretański, są jedynie pewnym przykładem posługi ewangelicznej, podejmowanej bez rozgłosu przez dziesiątki zgromadzeń żeńskich w Polsce i na świecie.

---

<sup>23</sup> Jan Paweł II, *Budujcie w rodzinach Królestwo Bożej Miłości*. Przemówienie do uczestniczek kapituły generalnej Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu, 6 VII 2001, „Via Consecrata” 4 (2001) nr 12, s. 10.